

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.



No 4.

Dnia 29 lutego 1928 r.

Rok IV.

POLSKI BANK KOMUNALNY

ZAŁOŻONY PRZEZ SAMORZĄDY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(202 MIASTA, 156 POWIATÓW, 34 GMINY WIEJSKIE I 10 ZWIĄZKÓW)

CENTRALA W WARSZAWIE

PRZY PL. NAPOLEONA No 7 (DOM WŁASNY)

Bank załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Udziela pożyczek Samorządom i instytucjom samorządowym oraz załatwia wszelkie ich zlecenia. Udziela Samorządom gwarancji za kredyty krajowe i zagraniczne. Organizuje i finansuje miejskie i powiatowe Kasy Oszczędności. Pośredniczy w umieszczaniu gotówki na korzystnych warunkach w przedsiębiorstwach samorządowych. Załatwia przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą. Wykonywa zlecenia giełdowe (waluty i papiery) i inkasuje weksle i dokumenty. Udziała wszelkich wyjaśnień i porad w sprawach bankowych i kredytowych.

Bank przyjmuje wkłady terminowe i na rachunki bieżące oprocentowane.

a) od Związków Samorządowych i ich instytucyj b) od osób prawa publicznego, ubezpieczeń społecznych, gmin wyznaniowych i t. p. c) od wszelkich wogóle osób i instytucyj prywatnych.

BANK EMITUJE OBLIGACJE WŁASNE.

Obligacje zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami samorządów oraz kapitałami Banku, są dogodnym i pewnym sposobem lokowania gotówki. Zapisy na obligacje przyjmuje Centrala Banku w Warszawie.

T R E Ś Ć:

Rok 1927 — *Inż. Józef Jaskólski*. Metody popierania rozwoju oszczędności — *B. Mrozowski*. Bilans Kasy Oszczędności Powiatu Piotrkowskiego — *Michał Sztykgold*. Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności. Poradnik — *K. P. Kronika*.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.



№ 4.

Dnia 29 lutego 1928 r.

Rok IV.

Rok 1927.

I. Wstęp.

Pod rokiem rozumie się czas, potrzebny na okążenie słońca przez ziemię po drodze eliptycznej, zwanej orbitą. Jest to więc okres czasu ściśle związany z całym szeregiem zjawisk naturalnych, jak cykl kolejno następujących po sobie czterech pór roku, w którym raz jeden odbywa się cały proces wytwórczości rolniczej: sianie, dojrzewanie i zbiór prawie wszystkich ziemiopłodów. Sporządzanie więc bilansów rocznych ma swoje uzasadnienie naturalne i jest wielce pożyteczne zwłaszcza w obecnych czasach powojennych, gdy stosunki gospodarcze, polityczne i społeczne, silnie wstrząśnięte kataklizmem wojennym, jeszcze nie wróciły do norm pokojowych. Takie bilansowanie jest szczególnie potrzebne Polsce, jako państwu młodemu, zrastającemu się z trzech a nawet czterech odrębnych części, bardzo różniących się między sobą pod względem gospodarczym i kulturalnym.

Ale rok jest stosunkowo krótkim okresem czasu w życiu narodów i w każdym poszczególnym roku odbijają się dodatnio lub ujemnie pomysły lub niekorzystne zjawiska lat poprzednich.

Pozorna prosperacja naszej gospodarki z czasów inflacji rozwiązała się jak mgła poranna po zaprowadzeniu stałej waluty i okazało się, że przez cały czas inflacji gospodarowaliśmy deficytowo

i zjadaliśmy resztki substancji majątkowej, ocalonej z pożogi wojennej. W wyśrubowanym w r. 1924 ponad naszą możność budżecie państwowym łątano dziury nową inflacją. Do tego przyłączył się nieurodzaj roku 1924, a na schyłku pierwszego półroczu 1925 r. wybuchła wojna celna z Niemcami. To są najważniejsze przyczyny ogólnego kryzysu gospodarczego, którego maksymalne napięcie nastąpiło w sierpniu 1925 r. gdy zachwiał się złoty, a w związku z tem nastąpił kryzys zaufania, masowe wycofywanie z instytucyj kredytowych wkładów złotych i trudności płatnicze w bankach, przemyśle i handlu. Z dobrym urodzajem zaczyna się poprawa sytuacji. Deprecjacja złotego automatycznie zmniejszyła budżet państwowy i ciężary podatkowe, obniżyły się koszty produkcji i przemysł odzyskał zdolność eksportową. Rozpoczęty w maju 1926 r. siedmiodniowy strejk węglarzy angielskich zrekompensował ujemne następstwa wojny celnej z Niemcami.

W związku z powyższymi faktami kształtował się nasz handel zagraniczny w następujący sposób: od marca 1924 do sierpnia włącznie 1925 r. saldo bierne naszego handlu zagranicznego wynosiło kolosalną kwotę 756,1 milionów złotych, a już ostatnie cztery miesiące 1925 r. dały saldo czynne 260,7 milionów złotych. W pierwszym półroczu 1925 r. nasz wywóz do Niemiec, wynosił 328,3, a przywóz

z Niemiec — 356,8 milionów złotych, natomiast w drugim półroczu tegoż roku nasz wywóz do Niemiec spadł do 230,2, a przywóz z Niemiec — do 154,4 milionów złotych. Wywóz węgla w milionach tonn wynosił: w r. 1924—11,4, w I półroczu 1925 r.—4,8, w II półroczu 3,3, razem 8,1, w I półroczu 1926 r.—4,0, w II półroczu 1926 r.—10,4, razem 14,4 i wreszcie w r. 1927—11,3 milionów tonn. Powyższe cyfry świadczą, że zdobyte wskutek strejku angielskiego nowe rynki, głównie nadbałtyckie, częściowo otrzymaliśmy i doprowadziliśmy w r. p. eksport węgla do normy z r. 1924 pomimo, że rynek niemiecki dla naszego węgla jest wciąż zamknięty, a nie jest to błahostką, gdyż rynek ten zabrał w r. 1924 naszego węgla, brykietów i koksu okrągłe 7 milionów tonn.

Rozpoczętemu w jesieni 1925 r. polepszeniu sytuacji dodał silnego bodźca strejk angielski i dobroczynne skutki tegoż przetrwały przez cały rok 1927. To też jednogodną opinią wszystkich naszych ekonomistów rok ostatni należy zaliczyć do pomyślnych i da się to uzasadnić postępowaniem we wszystkich działach naszej gospodarki.

II. Sprawy pieniężne.

Najważniejszym zdarzeniem w tej dziedzinie było zaciągnięcie w październiku pożyczki zagranicznej w kwocie nominalnej około 72 milionów dolarów, z której rzeczywisty wpływ wyniósł około 61 milionów dolarów. Nominalnie jest to pożyczka 70%, jeżeli jednak uwzględnić kurs emisyjny 92%, agio przy jej spłacie 3% i koszty początkowe około 11 milionów dolarów, to rzeczywiste oprocentowanie roczne wyniesie około 10%. Pożyczka ma być spłaconą w ciągu 20 lat i roczny wydatek na amortyzację i oprocentowanie wyniesie w 1-szym roku 7,926,497, a w ostatnim — 4,659,059 dolarów. Trzy czwarte tej pożyczki jest przeznaczone na uporządkowanie naszego obiegu pieniężnego, polega głównie na zupełnym wycofaniu biletów skarbowych, których było w obiegu w końcu r. 1926—875 milionów złotych, i zastąpienie ich częściowo listami Banku Polskiego, a częściowo bilonem kruszcowym.

Cały wpływ z pożyczki stabilizacyjnej w postaci wysokocennych walut, dewiz i złota został przekazany Bankowi Polskiemu, którego zapas tych wartości wzrósł z 522 milionów w końcu 1926 r. do 1414 milionów złotych, na koniec r. 1927 t. j. o 892 miliony złotych. Na podstawie tak solidnego zabezpieczenia stałej wartości biletów Banku Polskiego przeprowadzono rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. reformę walutową, streszczającą się w tem, że nowy złoty został zredukowany do 58% starego, a mianowicie: stary złoty przedstawiał wartość $\frac{1}{3444,44}$ kg. czyste złota, a nowy przedstawia wartość tylko $\frac{1}{5924,44}$ kg. czyste złota.

Starania o pożyczkę zagraniczną rozpoczęto jeszcze w końcu 1926 r. i już sama nadzieja na jej zrealizowanie była silnym impulsem do ogólnego ożywienia życia gospodarczego, co znów pociągnęło za sobą zwiększenie obiegu pieniężnego, który wynosił w końcu 1926 r.—1021 milionów i w końcu

września 1927 r.—1253 milionów. Jest wprost uderzającym faktem, że w owym czasie po zrealizowaniu pożyczki obieg pieniężny zupełnie nie powiększył się, lecz nastąpiła korzystna zmiana w jakości pieniądza, a mianowicie wycofano z obiegu 88 milionów biletów skarbowych i zastąpiono je taką samą kwotą biletów Banku Polskiego. Ta przezorna polityka emisyjna B. P. jest godną jak najwyższego uznania. Wprawdzie nasz obieg pieniężny jest jednym z najszczuplejszych w Europie i wynosi wszystkiego 140 milionów dolarów, podczas gdy mała Austria ma obieg 120 milionów dolarów, a dwa razy większe Niemcy — 1500 milionów dolarów. Każde arbitralne powiększenie obiegu pieniężnego, któremu nie odpowiada równocześnie wzrost tempa życia gospodarczego, mieści w sobie pierwiastek inflacyjny, a inflacja jest promotorem drożyzny. Jedynie dyskont weksli kupieckich jest słuszną podstawą emisji nowego pieniądza. Taka podstawa emisji gwarantuje elastyczność obiegu pieniężnego i równowagę między obrotami dóbr gospodarczych z obiegiem pieniężnym. Pieniądz rodzi się, gdy na rynku pojawiły się nowe towary, czego wykładnikiem jest podaż w bankach weksli kupieckich i umiera po skonsumowaniu tych towarów, t. j. z chwilą wykupu zdyskontowanych weksli. Otóż zrealizowanie pożyczki nie mogło nagle powiększyć obrotu towarowego i dlatego słuszną jest rzeczą, że nie nastąpił nagły wzrost obiegu pieniężnego.

Najchwytniejszymi objawami eskontu naprzód nadziei pożyczki i zwiększającego się w 3 pierwszych kwartałach r. u. obiegu pieniężnego był kurs akcji i stan wkładów pieniężnych w instytucjach kredytowych. Jeżeli przyjąć za 100 ogólny wskaźnik akcji z pierwszej połowy r. 1925, to ten wskaźnik od grudnia 1926 do grudnia 1927 r. wynosi: 53,0—65,9—82,0—94,4—115,8—118,0—94,5—103,6—104,2—111,8—120,8—113,5—113,0, a więc wzrost wynosi 113%. Wkłady pieniężne w instytucjach kredytowych w milionach złotych wynosiły:

Nazwa instytucji	31.XII.1926	30.IX.1927
Bank Polski rachunki żyrowe bez lokat skarbow.	125,0	124,2
Bank Gosp. Krajowego bez lokat skarbowych	218,6	299,4
Państw. Bank Rolny bez lokat skarbowych	10,9	31,8
Banki Komunalne wkłady terminowe i bezterminowe, oraz salda kredytowe rach. bieżących	18,0	24,1
Banki Akcyjne detto	458,9	571,7
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych detto	55,1	75,0
Pocztowa Kasa Oszczędności detto	128,8	153,7
Kasy Oszczędności bez gminnych detto	140,0	243,0
Spółdzielnie kredytowe detto	63,0	94,0
R a z e m	1218,9	1616,9

Zaznaczone na wstępie ciężkie warunki pożyczki stabilizacyjnej świadczą niewątpliwie o braku zaufania do nas ze strony finansjery międzynarodowej. Ten brak zaufania posiadają głównie dwie przyczyny. W krótkim stosunkowo czasie Polska popełniła aż dwa częściowe bankructwa: raz przez deprecjację marki polskiej prawie do zera, a drugi raz przez deprecjację złotego do 58% war-

tości. Drugim powodem jest nasze bezpośrednie sąsiedztwo z Rosją, której bezprzykładny w dziejach ludzkości radykalizm społeczny oddziaływa aż nadto wyraźnie na naszą psychikę i nasze stosunki i trudno dziwić się obawie finansistów z drugiej półkuli, aby i u nas nie nastąpił przewrót na podobieństwo rosyjskiego. Tylko tą obawą można tłumaczyć niskie kursy naszych pożyczek na giełdzie w Nowym Yorku, które w końcu r. 1927 wynosiły przeciętnie: 6⁰/₀ pożyczki dolarowej z r. 1920—80,38⁰/₀, 7⁰/₀ pożyczki stabilizacyjnej z 1927 r. — 88,50⁰/₀, 8⁰/₀ pożyczki Dillonowskiej z 1925 r. — 98,88⁰/₀.

W każdym razie nawet i na tych ciężkich warunkach zawartą ostatnią pożyczkę należy uznać za wielce dobroczynną, gdyż oprócz bezpośrednich korzyści z niej w postaci silnego ugruntowania naszej waluty stała się ona pierwszym przełamaniem braku zaufania i może, a nawet powinna otworzyć dalszy dopływ obcych kapitałów do nas i jeżeli to się stanie, to wówczas wielkie koszty realizacji tej pożyczki rozłożą się na większe kwoty i przez to samo stosunkowo zmaleją. (c. d. n.)

Inż. Józef Jaskólski.

Metody popierania rozwoju oszczędności.

(Pogadanka wygłoszona z radjostacji warszawskiej dn. 3. II. 1928 r.)

Środki krzewienia oszczędności, aby były skuteczne, winny uwzględniać podwójny charakter oszczędności, która jest jednocześnie czynnikiem społecznie gospodarczym i cnotą obywatelską.

Znaczenie oszczędności, jako czynnika gospodarczo-społecznego polega na tem, że stanowi ona najważniejsze źródło, z którego przemysł, handel, rzemiosło i rolnictwo czerpią swe środki obrotowe, konieczne do utrzymania w ruchu warsztatów pracy i rozwoju wytwórczości.

W istocie rzeczy bowiem wszelkie kredyty — jeżeli pominąć trudny i niewystarczający kredyt zagraniczny — udzielane są na rachunek kapitałów, pochodzących z oszczędności. Bo stąd pochodzą nie tylko wkłady bankowe oraz instytucji kredytowych spółdzielczych i oszczędnościowych państwowych czy komunalnych, lecz również od niej zależy działalność i instytucji emisyjnych, których listy zastawne i obligacje nie znalazłyby zrealizowania, gdyby rynek pieniężny był pozbawiony kapitału.

Zagadnienie więc rozwoju gospodarczego kraju, ściśle związane z kwestją należytego zaspokojenia zapotrzebowania środków obrotowych, zależy od stopnia rozwoju oszczędności, jako twórczyni rodzimego kapitału.

Najgłówniejszym, nieodzownym warunkiem, przy którego zachowaniu oszczędność może się rozwijać, jest pewność, że oszczędzony kosztem wysiłków i wyrzeczeń grosz nic nie straci ze swej wartości; że w chwili potrzeby instytucja oszczędnościowa wypłaci pełną równowartość tego, co niegdyś było jej powierzone; że władca, podnosząc pieniądze, nie spotka się ku wielkiemu swemu zdziwieniu ze skomplikowanym obliczeniem, z którego wyniknie, iż rozporządza on zaledwie jakąś dziesiątą może częścią tego, co w najlepszej wierze złożył, i na co liczył na wypadek potrzeby.

Pewność ta gruntuje się na zaufaniu do rodzimego pieniądza t. j. na przeświadczeniu, że posiada on realnie tę wartość, jaką wyobraża; że nie jest tylko umówionym znakiem wymiennym, posiadającym wartość dziś, jutro inną.

I jest to zupełnie zrozumiałe, że bez zacho-

wania tego warunku nie może być nawet mowy o oszczędzaniu.

Kto bowiem zechce ograniczać się w wydatkach, to znaczy zwięzać swą konsumpcję, poddawać się prywacjom i odmawiać sobie użycia, jeżeli w perspektywie jako nagrodę za wszystkie swoje wyrzeczenia ma widzieć oczywistą stratę?

Najlepszym przykładem tego, jak destrukcyjnie wpływa na oszczędność brak zaufania do pieniądza, jest spadek wkładów oszczędnościowych u nas w drugiej połowie r. 1925-go, t. j. w okresie największej niżki kursu złotego: z sumy już bliskiej 500 milionów złotych, nagromadzonych w ciągu r. 1924-go i pierwszej połowy r. 1925-go, oszczędności spadły pod koniec tegoż roku do kwoty 260 milionów złotych, a więc obniżyły się prawie o połowę.

Otóż zagwarantowanie oszczędzającym niezniszczalności ich wkładów i wzbudzenie zaufania do waluty krajowej stanowi pierwszy najważniejszy środek popierania rozwoju oszczędności, obok którego wszystkie inne, stosowane przez powołane do gromadzenia oszczędności instytucje, są tylko środkami pomocniczymi, zupełnie bez tamtego nie-skutecznymi.

Zaufanie do własnej waluty zależy tylko i wyłącznie od ustalenia jej wartości zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz kraju, to jest od jej stabilizacji.

Przeprowadzenie jej należy do czynników państwowych, gdyż pełnowartościowość pieniądza osiąga się przez:

1) odpowiednie ustosunkowanie zapasów złota i walut pełnowartościowych jakie posiada bank emisyjny (a więc u nas Bank Polski) do ogólnej sumy wypuszczonych przezeń znaków obiegowych, czyli banknotów;

2) zrównoważenie budżetu państwowego, czyli takie gospodarowanie normalnymi wpływami z podatków, danin i dochodów z przedsiębiorstw państwowych, aby conajmniej pokrywały wszystkie wydatki na obronę, administrację i inne potrzeby Państwa, a nawet pozostawiały pewną nadwyżkę;

3) taką politykę gospodarczą, dzięki której państwowy bilans handlowy względnie płatniczy

wykazywałyby nadwyżkę na korzyść państwa, a co najmniej równowagę po stronie wpływu pieniędzy z zagranicy do kraju i wypłat krajowych za granicę.

Tym trzem warunkom stabilizacji waluty stało się u nas zadość już od dłuższego czasu: pokrycie emisji banknotów Banku Polskiego w kruszcach i walutach pełnowartościowych wynosi obecnie nie ustawowe 30% lecz około 73%, a więc zgórą dwukrotnie przewyższa wyznaczoną normę ustawową; kasy skarbowe wykazują przeszło 200 milj. złotych zapasu gotówkowego, stanowiącego nadwyżkę wpływów nad rozchodami; wreszcie bilans płatniczy—jeśli na razie jest jeszcze ujemny—to wskutek przejściowego importu artykułów żywnościowych, spowodowanego nieurodzajem, który to import obecnie odpada, jako zbyt czysty, z pozostałych zaś artykułów importowanych poważną pozycję stanowią maszyny, surowce i półfabrykaty, które umożliwią produkcję przemysłową, a więc w wyniku przyczynią się również do poprawy bilansu.

Zatem podstawowe warunki rozwoju oszczędności w Polsce już istnieją, pozostaje tedy podjąć te wszystkie inne środki, które prowadzą do upowszechnienia oszczędzania, abyśmy w tej dziedzinie mogli dorównać innym narodom.

Stanowi to prosty i bezpośredni obowiązek instytucji, powołanych do gromadzenia oszczędności.

Środki krzewienia oszczędności są nader rozmaite, wybór zaś ich i stosowanie zależy ściśle od środowiska, dla którego instytucja oszczędnościowa została utworzona, gdyż tylko przez zadośćuczynienie jego potrzebom i życzeniom może zapewnić sobie skuteczność pracy.

I tu atoli główną rolę gra stopień zaufania wkładców do instytucji oszczędnościowej.

Aby wzbudzić to zaufanie a jednocześnie przekonać obywateli o korzyściach oszczędzania, instytucje oszczędnościowe powinny informować ich dokładnie o swej działalności, wystawiając ją jaknajbardziej na widok publiczny.

Zaznajamianie wkładców ze stanem majątkowym instytucji, uwidocznienie stopnia bezpieczeństwa powierzonych sobie wkładów, wykazanie zysków osobistych z odsetek, a społecznych korzyści z operacji, dokonywanych złożonymi oszczędnościami, urabia opinię instytucji w społeczeństwie i zdobywa dla niej zaufanie, wyrażające się w powierzaniu jej oszczędności.

Ważnym czynnikiem, wzmacniającym ufność do instytucji, jest jej organizacja wewnętrzna: Powinna być ona tak pomyślana, aby we wszystkim widoczne było jaknajszersze uwzględnienie interesów i wygody klientów, a więc: ustanowienie godzin urzędowania, dogodnych dla szerokiej publiczności, ułatwienie procedury przyjmowania i wypłaty wkładów, uproszczenie do możliwych granic formalności, związanych z załatwianiem interesów, wreszcie odpowiedni dobór pracowników, traktujących swe funkcje ze zrozumieniem zadań, jakie instytucja oszczędnościowa ma do spełnienia, stanowią najprostszy obowiązek wobec oszczędności, gdyż przywiązują do niej dawnych a pozyskują nowych adeptów.

Do rzędu środków popierania oszczędności, mających również charakter organizacyjny, należą

wszystkie urządzenia, ułatwiające składanie pieniędzy.

Oszczędzanie bowiem stanowi akt woli, polegający na oparciu się pokusie wydania pieniędzy na użycie doraźne, jest przewyciężeniem się, które może łatwo się załamać przy najbliższej sposobności.

Oczywistą jest rzeczą, że najmniejsze utrudnienie wysiłku, i bez tego już przykrego, może tylko osłabić natężenie woli i zniechęcić do dalszego przewyciężania się, podczas gdy każde ułatwienie współdziała wytrwaniu przy raz podjętym postanowieniu.

Na pierwszym miejscu wymienimy tu otwieranie zbiornic i oddziałów w miejscowościach, bardziej oddalonych od siedziby instytucji oszczędnościowej, lub też przy zakładach, zatrudniających większą ilość pracowników.

Celem ich jest umożliwienie wkładcom z jednej strony składania oszczędności bez straty czasu na daleką nierzadko drogę do centrali, co często zniechęca do składania kwot, zwłaszcza niewielkich, z drugiej zaś—ułatwienie systematycznego odkładania części zarobku tuż przy jego wypłacie, kosztem jaknajmniejszej fady.

Podobne ułatwienia ma na celu stosowanie skarbonki i znaczków oszczędnościowych oraz dość rozpowszechnione szczególnie w Niemczech inkasowanie oszczędności przez specjalnych inkasentów.

Za pomocą skarbonki i znaczków oszczędnościowych popiera się oszczędność groszową, w kwotach, drobniejszych od najmniejszej przyjmowanej przez instytucje na książeczkę oszczędnościową. System ten najczęściej stosowany jest wśród dzieci i młodzieży.

Po napełnieniu skarbonki, od której klucz znajduje się w instytucji, która ją wydała, wzgl. po zaklejeniu kartonu znaczkami oszczędnościowymi, skarbonkę czy też karton przedstawia się instytucji, celem zapisania uskładanej sumy na książeczkę oszczędnościową, jako wkładu.

System inkasowania oszczędności polega na odwiedzaniu wkładców w umówionych z nimi okresach czasu przez inkasenta instytucji oszczędnościowej, który przyjmuje od nich albo również umówione, albo też dowolne kwoty jako wkłady oszczędnościowe. Inkaso szczególnie wskazane jest w połączeniu ze skarbonkami, gdyż z jednej strony zawartość ich w ten sposób systematycznie przenosi się na książeczkę oszczędnościową, z drugiej zaś—psychologiczny moment wstydu nakazuje napełnianie skarbonki, aby inkasent nie odszedł z próżnymi rękami.

Systematyczność oszczędzania pobudza się również i innymi sposobami, mianowicie przez wkłady premjowane lub warunkowe.

Istotą wkładów premjowanych jest zysk pieniężny, przyznawany przez instytucję oszczędnościową wkładom określonych kategorii. Dzieje się bądź przez rozlosowanie pewnej sumy pomiędzy wkładców, składających stale w oznaczonych okresach czasu pewną ustaloną kwotę, bądź też przez przyznanie wyższej stopy oprocentowania za

stałe oszczędzanie w ciągu oznaczonego okresu czasu.

Wkłady warunkowe łączy się zazwyczaj z jakimś konkretnym celem, na który pieniądze mają być użyte, przyczem cel ten może być równie dobrze osobisty jak zbiorowy, lub też z oznaczonymi okolicznościami, których nastąpienie się przewiduje.

Wypłata wkładu następuje z chwilą osiągnięcia przezeń wysokości, wystarczającej na zrealizowanie zamierzonego celu, bądź też przy ziszczeniu przewidywanych okoliczności.

Wszystkie powyżej wyliczone środki popierania rozwoju oszczędności, stanowiące ułatwienie techniczne, oparte na znajomości psychiki społeczeństwa, same przez się nie zapewniają jeszcze tego upowszechnienia oszczędności, jakie jest konieczne, by należycie spełniała swe zadania społeczno-gospodarcze.

Osiągnięcie tego jest możliwe tylko pod warunkiem powszechnego uświadomienia sobie znaczenia oszczędności, jako cnoty obywatelskiej, która decyduje o moralnem obliczu narodu i stanowi o jego kulturze.

Dokonać tego można usilną propagandą i wychowaniem w ideałach społeczno-gospodarczych tych szczególnie warstw, które albo dopiero stanowią materiał na przyszłych obywateli, albo też nie rozumieją znaczenia solidarności społecznej i obowiązku obywatela wobec siebie i swych bliźnich.

Propaganda jako środek krzewienia oszczędności jest obowiązkiem nie tylko instytucji specjalnie oszczędności poświęconych. Współdziałać z nimi powinny organizacje społeczne, które stawiają sobie za cel podniesienie moralne i społeczne swych członków. Objać ona powinna w pierwszym rzędzie rodzinę i szkołę.

Uświadamianie o celach i zadaniach oszczędności drukiem, w prasie, broszurach, ulotkach,

w odczytach, za pomocą barwnych plakatów, obrazów kinematograficznych, widowisk teatralnych oto środki, których w naszych warunkach nigdy nie będzie zawiele.

A obok tego przenikanie do rodziny chociażby na wzór Stanów Zjednoczonych, gdzie szereg kas oszczędności prowadzi poradnie, w których udziela porad nie tylko dotyczących sposobu lokowania wolnej gotówki, lecz również i w sprawach prowadzenia gospodarstwa domowego i należytego układania budżetu, aby pozostawiał nadwyżkę do odłożenia.

W Anglii, Szwajcarii, Niemczech, zresztą prawie we wszystkich krajach europejskich szeroko są rozpowszechnione szkolne kasy oszczędności, w których dzieci uczą się nie tylko składać pieniądze, lecz również i zarządzać temi funduszami, które są w kasie złożone.

I u nas, choć jeszcze nieliczne, ale mamy już na szczęście kasy szkolne stojące w pewnym kontakcie z publicznymi instytucjami oszczędnościowymi. Udzielanie im pomocy, bliższe zainteresowanie się nimi, wciągnięcie jaknajszerszych kół nauczycielskich do pracy w dziedzinie oszczędności—to zadanie, które instytucje oszczędnościowe winny wypełnić.

Praca ta polegać winna nie tylko na mechanicznem prowadzeniu szkolnej kasy oszczędności. W szkole powinno wyjaśniać się dzieciom, na czem polega znaczenie oszczędności, żądań od nich wypowiedzianych się w wypracowaniach na tematy z dziedziny oszczędności, aby można było skontrolować stopień ich uświadomienia, jednym słowem oddać na usługi propagandy wszystkie środki, jakimi rozporządza pedagogja.

A gdy w propagandzie oszczędności staną obok siebie zgodnie rodzina i szkoła, organizacje społeczne, zawodowe i kulturalne, posiew tej wielkiej idei musi wydać plon obfity.

B. Mrozowski.

Bilans Kasy Oszczędności Powiatu Piotrkowskiego.

Omówienie sprawozdania rocznego z działalności powiatowej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Piotrkowie za rok ubiegły uważamy dla wielu powodów za ważne i pożyteczne, a nawet poniekąd niezbędne. Przedewszystkinm dlatego, że istnieje projekt założenia Miejskiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Łodzi i że projekt ten popiera Urząd Wojewódzki w Łodzi, który opiera się na sukcesach Kasy Piotrkowskiej. Nasuwa się pytanie: dlaczego właśnie przytaczamy sprawozdanie Piotrkowskiej Kasy, a nie którejkolwiek innej? Otóż właśnie najistotniejszym powodem niniejszego omówienia jest okoliczność, iż Kasa Piotrkowska uchodzi za najlepiej prosperującą instytucję tego typu w Województwie Łódzkim. Wypada tę opinię sprawdzić cyfrowo.

Już na pierwszy rzut oka widzimy, iż rok 1927 był okresem rozrostu omawianej instytucji: suma bilansowa zł. 441.908.46 gr. podwoiła się w stosun-

ku do roku 1926 (Zł. 210.598.38 gr.), wzrósł także, i to przeszło dwukrotnie czysty zysk z Zł. 2.232.38 gr. na Zł. 5.224.33 gr. Jakże są tego przyczyny? Zarząd Kasy wysuwa tutaj na pierwsze miejsce „zaufanie, zdobyte u miejscowego społeczeństwa, czego dowodem jest stały wzrost wkładek oszczędnościowych” z okr. 105.000 złotych w końcu 1926 na okr. 188.009 złotych w dniu bilansu za 1927, czyli o 83 tysiące złotych. Jeżeli jednak zważymy, iż dzieje się to w drugim roku oporacyjnym, podczas gdy pierwszy rok wraz z okresem organizacji dał o całe 22 tysiące więcej, to nie możemy się z tym wysunięciem wzrostu oszczędności na pierwszy plan pogodzić. Raczej podniesienie kapitału zakładowego przez Sejmik Powiatowy w Piotrkowie z 65 na 100 tysięcy, i co zatem idzie, gdyż od tego jest uzależnione — podwyższenie kredytów redyskontowych w trzech aż instytucjach kredytowych: Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Kra-

jowego i Banku Komunalnym do sumy 100 tysięcy złotych było przyczyną rozwoju instytucji. Stosunek wkładów oszczędnościowych do udziałanych przez Kasę pożyczek pogorszył się znacznie: z 57% w r. 1926 spadł do 46% w roku omawianym, aczkolwiek — jak zaznaczono wyżej — wkłady oszczędnościowe wzrosły. Niestety jest to zjawisko powszechnie w działalności naszych Kas Oszczędności obserwowane: są one raczej kasami pożyczkowymi niż oszczędnościowymi. W liczbach absolutnych suma pożyczek wzrosła z 184,5 tysięcy na okr. 404 tysięcy złotych.

Stopień płynności (wypłacalności) Kasy jest stosunkowo mały. Kapitały własne (zakładowy, rezerwowy i czysty zysk) wynoszą 107,4 tysięcy złotych, cudze zaś 322,4 tysiące; natomiast kapitały płynne zaledwie 25,9, a mniej płynne (pożyczki i papiery wartościowe) 408,1 tysięcy złotych. Ta ostatnia liczba jest lwią pozycją stanu czynnego bilansu (suma bilansowa 441,8 tysięcy złotych). Nie obliczamy procentu płynności, gdyż porównanie go z procentem prywatnych instytucji kredytowych musiałoby wypaść dlań fatalnie. Nie należy jednak przesadzać. Stopień płynności może być tutaj niższy, gdyż kapitały cudze składają się w dużym stopniu z kredytów redyskontowych, które przy ostrożnej gospodarce rzadko tylko sprowadzają konieczność wykupywania weksli przez Kasę jako żyranta. Istotnie, sprawozdanie wymienia tylko sumę 1.350 złotych, której dochodzić musiano sądownie. Polityka Kredytowa Kasy była zatem nader zadawalniająca. Musimy tutaj zwrócić uwagę na zjawisko bardzo ciekawe: drobny rolnik jest dobrym dłużnikiem, ma poczucie moralnego obowiązku, nie tylko prawnego do zwrotu w terminie: nie uległ demoralizacji kredytowej inflacyjnej. Co do wypłacalności wkładów pożyczkowych, to i tutaj widzimy stopień zaledwie wystarczający: przy wzroście wkładów trzeba będzie postarać się nie tylko o ilościową większą rezerwę płynną, lecz nadto o wyższy stopień tego „płynnego pokrycia” zobowiązań.

Badanie rentowności przedsiębiorstwa kredytowego, jakim jest Kasa nie może dać wyników zadawalniających, gdyż nie jest ona obliczona na maksymalny zysk. Można tylko zastanawiać się nad rentownością poszczególnych lokat jej kapitałów własnych i cudzych. I te badania są nader utrudnione, gdyż w Rachunku strat i zysków znajdujemy po stronie „Ma” li tylko dwie pozycje: 1) pobrane

procenty i prowizje oraz różne wpływy i 2) wpływy za wynajem kasetek w skarbcu. Tego rodzaju podział dochodów według źródeł zakrawa na ironję: pozycja pierwsza (przeszło 61 tysięcy złotych) zostaje przeciwstawiona minimalnej pod względem znaczenia i liczby (373 złote i 20 gr.) drugiej pozycji. Przecież właśnie chcemy wiedzieć, ile przypada na owe procenty, ile na prowizje, jakie są owe „inne wpływy”, w szczególności, czy papiery wartościowe w wartości przeszło 3 tysięcy złotych cokolwiek i ile przynoszą Kasie, tembardziej, że koszty handlowe Kasy nie są wcale małe (przeszło 29 tysięcy złotych).

Co do szczegółów, to wypada pochwalić racjonalną amortyzację a w szczególności całkowite umorzenie kosztów organizacji w kwocie 4,4 tysięcy złotych.

W konkluzji musimy wrócić do małego, zdaniem naszym, za małego nawet rozwijanej oszczędności. Gros uczestników obrotu oszczędnościowego Kasy to urzędnicy i wolne zawody. Większą ilość książeczek wykazuje zaledwie młodzież szkolna przy małej sumie 3 tysięcy złotych. Charakterystyczną jest rubryka „studenci szkół wyższych” — jedna książeczka — 2 złote (o, przysławiewiowa nędza akademicka!). Widać, że za małe poczyniono na polu propagandy. Dowodem na to jest statystyka książeczek: oto do 50 zł. mamy 184, od 50 do 100 zł. 25, od 100 do 500 złotych zaledwie 44 książeczki, od 500 do 5.000 zł. 51 jedna książeczka. Wynika stąd małe „opracowanie” klasy średniej, mogącej dać wkłady od 100 do 500 złotych. Mało zdziałano, by wciągnąć rolników, po owym biednym studencie i 8 gońcach i woźnych (592 złote) najmniej złożyli „rolnicy samodzielni” na 25 książeczek zaledwie 752,31 złotych. Widać, złożyli tylko parę groszy, aby móc czerpać z funduszy Kasy. Istotnie, sprawozdanie wspomina o propagandzie przy pomocy ulotek, broszurek i afiszy. Broszurki rozdano (w liczbie 200) w szkołach średnich. Jakoś nie słychać nic o odczytach propagandowych, o rozdawnictwie skarboniek etc. Zamiast odpisywać całe koszty organizacyjne, należało raczej poświęcić ze 2 tysiące złotych na kampanję oszczędnościową: jużby się opłaciła sowicie! Miejmy nadzieję, że Kasa powyższe słowa może nieco gorzkiej krytyki przyjąć jako wskazówkę na przyszłość i dalszy wzrost i rozbudowa, których jej życzymy, dadzą jej możliwość naprawienia wytkniętych usterek.

Michał Szytylgold.

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

Działalność Związku w lutym rozwijała się w dalszym ciągu pomyślnie.

Przeprowadzono lustrację dwóch powiatowych kas oszczędności; dalsze rewizje będą systematycznie przeprowadzane, z uwzględnieniem przede wszystkim tych kas, które prosiły o przysłanie rewidenta-instruktora. Materiał lustracyjny dostarcza coraz więcej danych zarówno do przyszłej instrukcji manipulacyjnej dla kas oszczędności, jak

do wydania całego szeregu zarządzeń instrukcyjnych, zmierzających do usunięcia z działalności kas wszelkich usterek i niedokładności.

Wzrosło też zainteresowanie Kas działalnością Związku, jak również wzrosła ilość zapytań, prośb o interwencję i pośrednictwo w rozmaitych sprawach i t. d. W ciągu lutego udzielił Związek zrzeszonym kasom 16 porad w zasadniczych kwestiach, poza tem zaś w kilku wypadkach interwenjował na

rzecz poszczególnych Kas w sprawach kredytowych i innych.

W zakresie współdziałania w organizowaniu kas, udzielono przedstawicielom kilku organizujących się kas wyczerpujących informacji zarówno w sprawach, związanych z pracami nad uruchomieniem tych kas, jak w sprawach manipulacyjnych, oraz w sprawie starań o kredyty, rozwoju ruchu oszczędnościowego i t. d.

Z tytułu reprezentowania interesów kas oszczędności wobec władz i urzędów państwowych, wystosowane zostało pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie wprowadzenia ustawowo chronionego typu i wymiaru książeczek wkładowych dla komunalnych kas oszczędności, oraz do Ministerstwa Skarbu—w sprawie wyjaśnienia wątpliwości, nasuwających się przy stosowaniu przez kasy oszczędności niektórych postanowień ustawy o opłatach stemplowych.

Pozatem z ważniejszych prac Związku podkreślić należy: przystąpienie do systematycznych prac statystycznych, przystąpienie do prac wstępnych nad opracowaniem instrukcji manipulacyjnej dla kas oszczędności, udzielanie Bankowi Polskiemu i Bankowi Gospodarstwa Krajowego opinii o poszczególnych kasach i ich zdolności kredytowej, wreszcie uporządkowanie sprawy wydawnictw Związku. Składnica materiałów propagandowych i innych została połączona z czasopismem „Oszczędność”, jako oficjalnym organem Związku.

Okólniki Związku.

W okresie od 15 lutego wydane zostały następujące okólniki do zrzeszonych kas oszczędności:

Okólnik Nr. 4 z dn. 20 lutego 1928 r. — w sprawie zleceń inkasowych Krajowej Hurtowni Herbaty:

Do
wszystkich zrzeszonych
Komunalnych Kas Oszczędności.

Niniejszym powiadamiamy WPanów, iż na skutek naszej interwencji Krajowa Hurtownia Herbaty (dawniej A. Szumilin) w Warszawie, Miodowa 25. będzie kierowała do WPanów do inkasa weksle swoich odbiorców. Uważając, że obroty z powyższą firmą będą znaczne, pozwalamy sobie zaproponować

nować WPanom stosowanie względem niej stawek podanych w naszym okólniku.

Okólnik Nr. 5/287 z dn. 23 lutego 1927 r.—w sprawie wypłacania klientom należności z tytułu pożyczek wekslowych.

Do
wszystkich zrzeszonych Kas Oszczędności.

Przy udzielaniu przez Kasy Oszczędności pożyczek wekslowych mają miejsce takie wypadki, iż sumę przypadającą do wypłaty otrzymuje nie ostatni żyrant, lecz wystawca weksla.

Niniejszem zwracamy uwagę, że wypłata pożyczki do rąk wystawcy weksla, w wypadku, gdy weksel zaopatrzony jest w podpisy żyrantów, może nastąpić tylko o tyle, o ile wystawca przedstawi upoważnienie, wystawione przez ostatniego żyranta. W przeciwnym razie wypłata jest nieformalna.

Treść upoważnienia, ujęta w formę listu, winna mieć brzmienie następujące:

Do Kasy Oszczędności
Powiatu (miasta)

W

Załączając weksel z dnia 192 . . . r.
płatny w dniu 192 . . . r. na zł.
(wyróżnie złotych) z wystawienia
na zlecenie proszę o wypłacenie
waluty p. za doręczeniem Kasie
weksla.

(data i podpis ostatniego żyranta).

Na upoważnieniu, o ile dotyczy ono sumy ponad 500 zł należy skasować znaczek stemplowy za 1 zł.“.

Pozatem wystosowano do zalegających z opłatą składek za r. 1927 kas oszczędności przypomnienia o uregulowanie należności ze względu na konieczność regulowania bieżących wydatków, związanych z działalnością Związku.

Przystąpiła do Związku Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Tureckiego w Turku. Należy więc obecnie do Związku kas 53.

Poradnik.

I. Pytanie: Czy umieszczenie podpisu klienta komunalnej kasy oszczędności na asygnacji rozchodowej pociąga za sobą obowiązek uiszczenia opłaty stemplowej od pokwitowania?

Odpowiedź: W myśl art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1297 r. o komunalnych kasach oszczędności, wpisy na książeczkach oszczędnościowych oraz wszelkiego rodzaju zaświadczenia o złożeniu lub zwrocie wkładów — są wolne od opłat stemplowych. Wynika z tego, że umieszczenie podpisu odbiorcy lub wpłacającego pieniądze na asygnacji przy obro-

tach kasy z tytułu wkładów nie pociąga za sobą obowiązku uiszczenia spłat stemplowych.

Co się tyczy pożyczek, to pokwitowanie na asygnacji przy pożyczkach wekslowych i skupie weksli (dyskoncie) uznać należy wogóle za zbędne, gdyż samo wręczenie kasie weksla jest dostatecznym dowodem wypłacenia pieniędzy. Ponieważ nadto weksle są opłacone odpowiednią opłatą stemplową, zaś z treści art. 28 cytowanego wyżej rozporządzenia z dn. 13.IV. 27 r. wynika, że przy pismach stwierdzających otrzymanie pożyczki od kasy obowiązuje opłata stemplowa tylko w wysoko-

ści 0,3% — przeto należałoby przyjąć do wniosku, że podpisanie asygnacji przez odbierającego pieniądze nie jest odrębnym pokwitowaniem podlegającym opłacie stempłowej, skoro (tak, jak przy skrypcie dłużnym) samo podpisanie weksła i wręczenie go kasie stwierdza otrzymanie pieniędzy.

Aby uniknąć wszelkich w tej sprawie wątpliwości, które mogłyby pociągnąć za sobą ewent. kary stempłowe, zwróciliśmy się o konkretne wyjaśnienie do Ministerstwa Skarbu, tymczasem zaś radzimy, przy podpisywaniu asygnacji przez osoby odbierające pieniądze z tytułu pożyczek wekslowych i na skrypty dłużne oraz z tytułu dyskonta weksli, kasować na asygnacjach znaczki stempłowe za 20 groszy, o ile wypłacana suma przekracza zł. 50 (art. art. 136 i 137 ustawy o opłatach stempłowych).

Zaznaczamy równocześnie, iż przy kwitowaniu przez klientów jakichkolwiek sum pieniężnych — poza wyszczególnionymi wyżej operacjami — należy bezwzględnie kasować znaczki stempłowe za 20 groszy, o ile wypłacana kwota przewyższa zł. 50. Nie dotyczy to wypłat czekowych, gdyż чеки normalnie są wolne od opłaty stempłowej. (art. 128 ustawy o o. s.).

II. Pytanie: Czy od zaległych pożyczek (nie wątpliwych) należy w dniu 31 grudnia naliczać na korzyść kasy odsetki?

Odpowiedź: Od zaległych pożyczek, których spłaceniu nie nasuwa żadnych wątpliwości, należy przy zamykaniu rachunków w dniu 31 grudnia obliczać odsetki, księgując je na rachunku „ $\frac{0}{100}$ ” i przewiżać należne.

III. Pytanie: Czy dopuszczalnym jest do r-ków klientów dopisywać koszty protestu weksli, portu i inne, czy też należy ewidencję tych kosztów prowadzić na specjalnym rachunku na „sumach przechodnich“?

Odpowiedź: Wszelkie należności od klientów z tytułu protestowanych weksli (suma weksła, $\frac{0}{100}$ kosztów protestu, koszty sądowe i t. p.) należy księgować na r-ku weksli protestowanych. W dniu 31

grudnia, t. j. przy zamykaniu rachunków, należy rachunek weksli protestowanych rozdzielić na należności wątpliwe (o pewnej możliwości wyegzekwowania) i na sumy do umorzenia, przyczem należności wątpliwe pozostają na rachunku weksli protestowanych, zaś sumy do umorzenia przenosi się na rachunek strat i zysków, pozostawiając na rachunku protestowanych weksli po 1 zł. od każdego weksla dla utrzymania ewidencji.

IV. Pytanie: Przez jakie pozabilansowe rachunki w bilansie brutto wzoru urzędowego należy przeprowadzić transakcje, związane z odesłaniem korespondentowi do inkasa weksla komisowego?

Odpowiedź: Weksle, oddane kasie oszczędności do inkasa i przesłane przez nią jej korespondentowi, winny być księgowane (a więc i w bilansie miesięcznym brutto uwidoczniane) w pozabilansowych rachunkach: „weksle do inkasa” i „różni za inkaso” — razem z wszystkimi innymi wekslami przyjętymi przez kasę do inkasa.

Natomiast, dla utrzymania odpowiedniej kontroli zarówno portfela wekslowego, jak rachunków korespondentów, należy wymienione wyżej weksle księgować równocześnie na subkontach: „portfel” i „korespondenci”. Te subkonta jednak, będące częścią składową wyszczególnionych rachunków pozabilansowych, nie powinny być uwidaczniane oddzielnie w bilansie brutto.

Należy więc przeprowadzać księgowanie w następujący sposób:

a) Otrzymany do inkasa weksel zaksięgować: „winien” — r-k weksli do inkasa; „ma” — r-k różni za inkaso;

b) odesłany korespondentowi weksel do inkasa: „winien” — weksle do inkasa (subkonto — weksle u korespondentów); „ma” — weksle do inkasa (subkonto — portfel, weksle do inkasa);

c) wpływ sumy zainkasowanej przez korespondenta: „winien” — różni za inkaso; „ma” — weksle do inkasa (subkonto — weksle u korespondentów).

K. P.

KRONIKA GOSPODARCZA i SKARBOWA

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej.

W numerze 14 dziennika ustaw ogłoszono pod powyższym tytułem rozporządzenie, upoważniające Ministra Skarbu do wypuszczenia 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej w wysokości 50 milionów złotych w złocie, w obligacjach na okaziciela po 100 złotych w złocie.

Obligacje będą wypuszczane serjami, w ilości 10,000 seryj po 50 obligacji w każdej serji.

Wpływ z pożyczki przeznaczony jest na zasilanie ruchu budowlanego, budowę nowych linii kolejowych i odbudowę oraz przebudowę linii już istniejących, wreszcie na wykup 8% państwowej pożyczki złotej z 1922 r. i 8% pożyczki konwersyjnej.

Pożyczka umarzana będzie przez 10 lat drogą losowania obligacji w dniach 1 kwietnia i 1 października każdego roku. Pierwsze losowanie odbędzie się 1 kwietnia 1928 roku; każdorazowo podlega umorzeniu $\frac{1}{20}$ pożyczki, t. j. 500 seryj.

Na premje przeznaczono w pierwszym półroczu 750,000 złotych w złocie. W następnych półroczach stosunek sum przeznaczonych na premje do nieumorzonej sumy pożyczki ulegać będzie stopniowemu zwiększaniu i w ostatnim półroczu wynosić będzie 10%.

Losowanie premji odbywać się będzie co pół roku, razem z losowaniem obligacji do umorzenia. Ilość i wysokość premji oraz sposób i miejsce losowania ustali Minister Skarbu.

Odsetki od obligacji (4% rocznie) płatne będą półrocznie zdołu, w dniach 1 kwietnia i 1 października każdego roku, za zwrotem zapadłych kuponów,

Kapitał i odsetki pożyczki inwestycyjnej zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwowym.

Wypłata kapitału wylosowanych obligacji, premij i odsetek następować będzie w złotych, według równowartości złotego w zlocie, określonej na zasadzie art. 16 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. o zmianie ustroju pieniężnego (Dz. U. R. P. № 97 poz. 855).

Poza postanowieniami głównymi, rozporządzenie reguluje sposób wypłacania kapitału wylosowanych obligacji, premij i odsetek, termin przedawnienia obligacji i kuponów oraz premij, podatku od kapitałów i rent i t. d.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 4 lutego 1928 r., w sprawie uzupełnienia art. 73 ustawy o państwowym podatku dochodowym, ogłoszono w Nr. 15 dziennika ustaw z dn. 14 lutego r. b.

Uzupełnienie powyższe dotyczy postępowania przy rozstrzyganiu odwołań i sprzeciwów, w sprawie wymiaru podatku dochodowego.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15 lutego 1928 r. o sposobie lokowania funduszków przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne oraz o sposobie lokowania kaucyj, składanych z tytułu obowiązku publicznego ogłoszono w Nrze 17 dziennika ustaw z dn. 21 lutego 1928 r.

Rozporządzenie do lokat o bezpieczeństwie pupilarnem zalicza m. in. lokaty na książeczki komunalnych kas oszczędności oraz kupno obligacji komunalnych (Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie i Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu). Wobec tego fundusze osób prawa publicznego fundacji i osób niewłasnowolnych, dalej fundusze osób, których majątek jest pod zarządem kuratora, wreszcie kaucje — mogą być lokowane w Komunalnych Kasach Oszczędności, wzg. w obligacjach komunalnych.

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych, ustalona przez Ministerstwo Skarbu.

W numerze 5 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z dn. 15 lutego 1928 r. ogłoszono pod poz. 55 następującą wykładnię, którą, jako specjalnie ważną dla instytucji finansowych, polecamy uwadze naszych czytelników:

Skróty: u. o. s. — ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98. poz. 570).

r. w. s. — rozporządzenie wykonawcze z dnia 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 713).

133. (art. 114 i 116). I. Jeżeli przy udzielaniu pożyczki nie zostaje sporządzony oblig (skrypt dłużny), a natomiast dłużnik wręcza wierzycielowi: a) weksel blanco oraz b) deklarację, w której oświadcza, że „na zabezpieczenie udzielonego kredytu w kwocie zł. . . . , płatnego w dniu , składa weksel blanco i upoważnia wierzyciela do wypełnienia tego wekslu w razie nieuiszczenia długu w umówionym terminie — to deklaracja ta podlega opłacie stemplowej w wysokości 0,5% względnie 0,3% w myśl art. 114, względnie w myśl art. 116 u. o. s. lub art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339).

Jeżeli prócz powyższej deklaracji wierzyciel otrzymuje deklarację, wystawioną przez osobę, która umieściła indos na

wekslu blanco, a zawierającą upoważnienie do wypełnienia tego wekslu — to ta druga deklaracja podlega opłacie — według zasad, podanych w art. 139 u. o. s. — tylko wówczas, jeżeli została sporządzona albo uwierzytelniona sądownie lub notarialnie.

II. Jeżeli przy udzielaniu pożyczki dłużnik — bądź nie sporządzając obligu (skryptu dłużnego) bądź prócz obligu oddzielnie sporządzonego — wystawia pismo, którem ustanawia hipotekę, celem zabezpieczenia pożyczki, to pismo takie podlega opłacie stemplowej według zasad, podanych w art. 84 oraz w ustępie drugim art. 86 u. o. s.

W razie ustanowienia hipoteki, celem zabezpieczenia nie tylko sumy pożyczonej, lecz także należności ubocznych (odsetek, kosztów sądowych) należy uiścić:

a) w przypadku niesporządzenia obligu: 0,1% od kwoty, o którą suma hipoteki przewyższa sumę pożyczoną (art. 82, ustęp pierwszy u. o. s.),

b) w przypadku sporządzenia oddzielnego obligu i uiszczenia od niego należnej opłaty, przewidzianej w art. 114, względnie w art. 116, u. o. s. lub w powołanym wyżej art. 28 rozporządzenia o komunalnych kasach oszczędności: 3 zł. (art. 82, punkt 5 u. o. s.).

III. Pismo, którem wystawca przyrzeka odbiorcy udzielenie pożyczki pod warunkiem złożenia dokumentów, wymienionych wyżej w ustępie pierwszym (wekslu blanco i deklaracji), względnie w ustępie II (pisma zawierającego ustanowienie hipoteki) — jest wolne od opłaty, a mianowicie na mocy zdania drugiego, ustępu drugiego, art. 134 u. o. s. (L. D. V. 11577/6/27).

134. (art. 117 i 139). Jeżeli, w przypadku udzielenia poręczenia (gwarancji) dłużnik składa poręczycielowi: a) weksel blanco a zarazem b) deklarację w której upoważnia poręczyciela do wypełnienia wekslu na wypadek niewykonania zobowiązania, co do którego udzielono poręczenia i w razie pokrycia należności przez poręczyciela, to deklaracja ta podlega opłacie — według zasad, podanych w art. 139 u. o. s. — tylko wówczas, jeżeli została sporządzona albo uwierzytelniona sądownie lub notarialnie.

Według tych samych zasad podlega opłacie deklaracja, złożona przez osobę, która umieściła indos na wekslu, o którym mowa, a zawierająca upoważnienia do wypełnienia tego wekslu (L. D. V. 11577/6/27).

Losowanie obligacji serji I 10% pożyczki kolejowej 1924 r.

W dniu 1 lutego 1928 r. wylosowano do amortyzacji następujące obligacje serji I 10% pożyczki kolejowej 1924 r.

obligacje 100-frankowe		
13001 — 14000	104001 — 105000	14001 — 15020
32001 — 33000	162001 — 163000	92001 — 93000
63001 — 64000	113001 — 114000	24001 — 25000
obligacje 50 frankowe		
260001 — 261000	265001 — 266000	247001 — 248000
219001 — 220000	259001 — 260000	298001 — 299000
220001 — 221000		393001 — 394000
obligacje 25-frankowe		
464001 — 465000	471001 — 472000	692001 — 693000
604001 — 605000	769001 — 770000	605001 — 606000
665001 — 666000	687001 — 688000	732001 — 733000
768001 — 769000	574001 — 575000	572001 — 573000
493001 — 494000	614001 — 615000	649001 — 650000
791001 — 792000		484001 — 485000

obligacje 10-frankowe

302001—303000	231001—232000	147001—148000
830001—831000	679001—680000	833001—834000
762001—763000	865001—867000	386001—387000
261001—262000	581001—582000	899001—900000
233001—234000	276001—277000	989001—990000
432001—433000	533001—534000	208001—209000
199001—200000	37001—38000	80001—81000
197001—198000	635001—636000	768001—769000
842001—843000	124001—125000	177001—178000
209001—210000	412001—413000	822001—823000
492001—493000	601001—602000	825001—826000
556001—557000	569001—570000	221001—222000
55001—56000	981000—981000	89001—90000
	32001—33000	

Handel zagraniczny Polski.

Styczeń 1928 r.

W porównaniu z grudniem 1927 r. obroty handlu zagranicznego w styczniu 1928 r. wynosiły w milionach złotych

Wyszczególnienie		Grudzień 1927 r.	Styczeń 1928 r.
Ogółem	Przywóz	275,9	271,2
	Wywóz	215,4	218,4
	Saldo	—60,5	—52,8
Artykuły spożywcze i zwierzęta	Przywóz	58,5	43,2
	Wywóz	71,3	71,5
	Saldo	+12,8	+28,3
Surowce i wyroby przemysłowe	Przywóz	216,4	228,0
	Wywóz	144,1	146,9
	Saldo	—72,3	—81,1

Przywóz w styczniu spadł w porównaniu z grudniem ub. r. o 4,7 milj. zł. Przywóz posiada charakter wybitnie inwestycyjno-produkcyjny. W grupie artykułów spożywczych i zwierząt przywóz spadł o 15,3 milj. zł. przyczem największy spadek zaznaczył się w przywozie: pszenicy i maki pszennej (—1,5 milj.), w ryżu (—2,4 milj.), w orzechach, migdałach i korzeniach (—2,1 milj.), w tłuszczach jadalnych i olejach (1,9 milj.) śledziach (—1,1 milj.). W grupie surowców i wyrobów przemysłowych wzrost przywozu w wysokości 11,6 milj. zł. nastąpił wskutek zwiększenia się pozycji: nawozów sztucznych (+5,2 milj.; ta pozycja będzie miała odtąd stałą tendencję zwykłą), maszyn i aparatów (+2,5 milj.; wzrost we wszystkich rodzajach maszyn za wyjątkiem maszyn rolniczych, których przywóz spadł o 1 milj. złotych), surowców i półfabrykatów włókienniczych (+8,3 milj.). Wzrost przywozu w dziale artykułów włókienniczych zaznaczył się w pozycjach: juta i odpadki (+0,9 milj.), bawełna i odpadki (+1,4 milj.) przędza bawełniana (+1,1 milj.), wełna i odpadki (+5,0 milj.), przędza wełniana (+0,8 milj. złotych).

Wywóz wzrósł w porównaniu z poprzednim miesiącem o 3 milj. złotych. W grupie artykułów spożywczych i zwierząt wywóz utrzymał się na wysokości poprzedniego miesiąca dzięki wzrostowi wywozu zwierząt (+5,4 milj. zł. wywóz gęsi), masła (+1 milj.) i cukru (+1,1 milj.). Spadł natomiast wywóz grochu i fasoli (—1,3 milj.), jaj (—1,8 milj.), chmielu (—2,2 milj.). W grupie surowców i wyrobów przemysłowych spadł wywóz półfabrykatów drzewnych (bale, deski, podkłady

kolejowe kopalniaki o 5,7 milj. zł., a natomiast wzrósł wywóz surowca drzewnego*) kłody, kłocze (+3,0). W ogólnym wyniku spadł wywóz drzewa i pochodnych o 3,5 milj. złotych. Wywóz węgla wzrósł o 4,8 milj. zł., nafty o 1/2 milj. złotych. Wywóz wyrobów metalowych spadł o 2 milj. zł., a materiałów włóknistych w dziale tkanin wełnianych i bawełnianych wzrósł o 700 tysięcy złotych.

Wymiana biletów zdawkowych.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu emitowane 1 maja 1925 roku noty skarbowe tracą z dniem 31 marca 1928 r. zdolność płatniczą i będą w czasie od 1 kwietnia 1928 roku do 31 marca 1930 r. wymieniane na monety i banknoty Banku Polskiego.

Kredyt lombardowy Banku Polskiego.

Bank Polski przeznaczył od 1 stycznia r. b. około 24 milj. zł. na lombardowanie weksli z terminem ponad 3 miesiące.

Bilans P. K. O.

Rachunek strat i zysków za 1927 r. zamyka się nadwyżką dochodów w kwocie 2,350.000 zł., zyski zaś ze zrealizowanych różnic kursowych na papierach wartościowych i z przeliczenia akcji Banku Polskiego, które były uprzednio bilansowane w niższej kwocie, zostały w bilansie przeniesione na specjalny rachunek różnic kursowych, który opiewa na 8.475.000 zł.

Z Państwowego Banku Rolnego.

Na posiedzeniu, odbytem w dniu 27 stycznia 1928 roku, komitet prezydalny Państwowego Banku Rolnego uchwalił szereg kredytów dla powiatowych kas oszczędności oraz organizacji spółdzielczych na ogólną sumę ca 6,5 milionów złotych. Ponadto komitet postanowił zakupić jeden majątek z przeznaczeniem do parcelacji na Pomorzu oraz załatwić szereg spraw mniejszej wagi.

Listy zastawne.

Bank Polski skupił dotychczas z. t. zw. państwowego funduszu kredytowego listów zastawnych ziemskich na ogólną sumę około 24 milj. 800 tys. zł. Dotychczas nie zgłoszono do sprzedaży listów zastawnych Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie i Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

Kredyty na cegielnie.

Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczął już udzielanie kredytów cegielniom, przyczem narazie brane są pod uwagę przede wszystkim cegielnie podmiejskie. Wysokość udzielanych kredytów normowaną jest wysokością produkcji danej cegielni. Na tę akcję kredytową, w znacznym stopniu mogącą wpłynąć na powiększenie zdolności produktywnej podmiejskich zakładów, przeznaczono fundusz 16 milionów złotych.

Kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego dla rzemiosł i drobnego przemysłu.

Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego uchwałą z dnia 1 lutego r. b. zdecydowała przyznawać komunalnym kasom oszczędności krótkoterminowe kredyty, przeznaczone na pomoc kredytową dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

*) Ujemny wpływ tymczasowego układu drzewnego z Niemcami na racjonalizację wywozu drzewa.

Warunki, na jakich powyższe kredyty mogą kasy oszczędności otrzymać, są następujące:

1. Kredyt przyznawany będzie na podkład weksla kaucyjnego (z żyrem Wydziału Powiatowego lub Magistratu) o ile Związek komunalny poręczający gwarantuje w myśl statutu kasy za wszystkie jej zobowiązania, bądź w formie wkładki na książeczkę oszczędnościową, o ile gwarancja związku poręczającego dotyczy tylko wkładów.

2. Kredyt udzielany będzie na 10 kwartałów, przy oprocentowaniu 9% w stosunku rocznym. Spłata ma być uskuteczniwana w równych ratach kwartalnych, przyczem Bank Gospodarstwa Krajowego zastrzega sobie prawo cofnięcia kredytu w każdej chwili, za trzechmiesięcznym wypowiedzeniem.

3. Przy zarządach korzystających z kredytu kas oszczędności mają być utworzone rzemieślnicze komitety opiniodawcze, w składzie co najmniej 5 członków—przedstawicieli rozmaitych rzemioł, pod przewodnictwem delegata Banku Gospodarstwa Krajowego.

4. Pożyczki z powyższego kredytu mogą być przyznawane wyłącznie rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom.

Należycie umotywowane podania o przyznanie kredytu kasy oszczędności winny składać do najbliższych oddziałów Banku Gospodarstwa Krajowego, dołączając: statut kasy i opis pisma władzy nadzorczej, którym statut został zatwierdzony,

O ile nam wiadomo, wysokość kredytu dla poszczególnych kas oszczędności wynosić będzie od 20.000 do 100.000 zł, i wyżej, zależnie od należycie umotywowanych miejscowych potrzeb.

Ponieważ kilka kas zwróciło się do Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności z zapytaniem, czy jest wskazane skorzystanie z zaoferowanego kasom kredytu, przeto dajemy tu parę słów wyjaśnienia.

Że podjęcie czynności rozprowadzenia kredytu między rzemieślników i drobnych przemysłowców jest wskazane, nie ulega to najmniejszej wątpliwości. Natomiast jest w pełni zależnym od miejscowych warunków wynik obliczenia, czy wypełnienie tych zadań w granicach zarobku, przewidzianego propozycją Banku Gospodarstwa Krajowego, da się pogodzić z opłacalnością przedsięwzięcia, z którą każda kasa musi się rachować.

Bardzo obciążającym jest warunek udzielania kredytów dłużerterminowych, przy swobodzie dla Banku Gospodarstwa Krajowego wcześniejszego wycofania udzielonego wkładu. Prosimy też o wiadomości, jak kasy sprawę proponowanych kredytów załatwiły.

Pożyczki na meljoracje rolne.

Zakres pomocy państwowej na meljoracje rolne reguluje obecnie ust. z dnia 22 lipca 1925 roku o państwowym funduszu kredytu na meljoracje rolne. Pomoc ta ogranicza się do udzielania z administrowanego przez Państwowy Bank Rolny państwowego funduszu oprocentowanych pożyczek na meljoracje rolne. Zakres tej pomocy okazuje się niewystarczający, skutkiem czego roboty meljoracyjne, których wymaga olbrzymi obszar zaniedbanych gruntów w Polsce, posuwają się bardzo powoli. Wobec powyższego Ministerstwo Rolnictwa opracowało i przesłało na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu meljoracji rolnych, który m. in. przewiduje zwolnienie na przeciąg lat 15 od podatków gruntowych tych nieużytków, które są obecnie nieużytkami, nie podlegającymi podatkowi gruntowemu, a po zmeljorowaniu staną się gruntami użytkowymi. Rozpo-

ządzenie przewiduje również użycie pewnych kwot z funduszu na obniżenie oprocentowania pożyczek, uzyskanych nie w Państwowym Banku Rolnym lecz w innych instytucjach kredytowych co udostępni te pożyczki rolnikom. Jest niewątpliwem, że rozszerzenie pomocy państwowej na meljoracje rolne, którego wyrazem są przepisy, projektowanego rozporządzenia, będzie impulsem do szybszego rozwoju tak doniosłej dla produkcji rolnej akcji, jaką jest akcja przeprowadzenia meljoryzacji gruntów rolnych.

Ministerstwo Skarbu oznajmia, że wykładnia Nr. 35, ogłoszona w Nr. Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z 1927 r. nie ulega zmianie na skutek rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 90 poz. 804), że zatem pismo którym bank potwierdza odbiór weksli, złożonych mu do dyskonta, podlega opłacie stemplowej w wysokości 20 groszy, jeżeli wartość weksli przewyższa zł. 50. Weksla bowiem są papierami wartościowymi, a według art. 136. u. o. s. w brzmieniu, ustalonym powołanym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, „pokwitowania z odbioru pieniędzy i papierów wartościowych podlegają opłacie 20 gr.”

Pismo okólne p. Wojewody Lubelskiego w sprawie akcji pożyczkowo-oszczędnościowej.

W n-rze 1 Dziennika Urzędowego Województwa Lubelskiego z dn. 10 stycznia 1928 r. wydrukowane zostało pod powyższym tytułem pismo okólne p. Wojewody do Przewodniczących Wydziałów Powiatowych Wojew. Lubelskiego, członków zarządów powiatowych kas oszczędności, członków zarządu spółdzielczych kas oraz członków zarządów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Pismo powyższe, wyczerpująco i źródłowo opracowane, omawia kwestje związane z organizacją i działalnością kredytowo-oszczędnościową gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; kwestję uregulowania stosunków między komunalnymi powiatowymi kasami oszczędności i gminnymi kasami pożyczkowo-oszczędnymi; wreszcie sprawy związane z organizacją i działalnością powiatowych kas oszczędności, źródłami kredytów dla kas i t. d.

Zapoznanie się z wymienionem wyżej pismem zalecamy naszym czytelnikom, gdyż zawiera ono wiele interesujących i pożytecznych informacji.

Stan wkładek oszczędnościowych w małopolskich kasach oszczędności.

Stan wkładek oszczędności łącznie z dolarowymi przeliczonymi na złote w 59 kasach oszczędności, zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, działających na terenie Województw: Krakowskiego—Lwowskiego—Śląskiego—Stanisławowskiego — i Tarnopolskiego, wynosił z dnia 31 grudnia 1927

zł. 108,481,963.33
w porównaniu ze stanem listopada 1927 r. zł. 103,962,178.45
okazuje się przyrost w mies. grudn. 1927 r. zł. 4,519,784.78
a w porównaniu z 1 stycznia 1927 r. zł. 54,533,065 —
wzrosły wkładki oszczędni. w r. 1927 o kwotę zł. 53,958,898.33

prawie o 100%.

Z 61 Kas Oszczędności należących do Związku, 55 Kas nadesłało wykazy za grudzień z. r. przy 4-ch (Pow. Nowy-Targ, Podgórska miasta Krakowa, Pow. Tarnobrzeg i Pow. Wieliczka) wobec zalegania z wykazami wzięto stan 30 listopada z. r. — a 2 Kasy, miejska Dobromil i miejska Sądowa Wisznia, czasowo nieczynne.

Giełda pieniężna w Warszawie.

Stan rzeczy na giełdzie nie uległ zasadniczej zmianie w ostatnich dniach. Na ogół panuje nastrój apatyczny. Tendencja zwykła dłużej utrzymać się nie może, jak bowiem kursy nieco się podniosą, następuje sprzedaż w celu zrealizowania zysków. Z akcji interesowano się głównie metalurgicznymi. Notowano kursy: Lilpop 40-75—43.25; Starachowice 64—65 50; Ostrowiec 83—87. Zapowiadana interwencja „syndykatu interwencyjnego” mającego na celu osłabienie spekulacji zniżkowej, okazała się zwykłą pogłoską giełdową, która wywołała chwilowo lepszy nastrój. Publiczność, zrażona do akcji, nie daje bankom zleceń kupna, choć też i nie sprzedaje posiadanych papierów, wobec czego, przy obecnych kursach, często daje się zauważyć brak materiału.

Zapotrzebowanie dewiz utrzymało się w średnich rozmiarach i zostało zaspokojone przez Bank Polski z pewnym udziałem banków prywatnych. Kursy dewiz przeważnie utrzymały się na dawnym poziomie.

I w ubiegłych dniach z pośród papierów państwowych na pierwszym miejscu utrzymała się „dolarówka”, która stale cieszyła się popytem. Tendencja dla listów zastawnych niejednolita, przeważnie nieco mocniejsza. Notowano kursy: 8% list. zast. Państw. Banku Rolnego i 8% oblig. Banku Gospod. Krajowego, oraz 8% listy zastawne tegoż banku 94 (w proc.), 8% obligacje Pol. Banku Komunalnego (3 em.) 92 (w proc.). Uczestnicy zebrań giełdowych oczekują ukończenia się wyborów, przyczem utrzymuje się mniemanie, że po zakończeniu wyborów, nastroje giełdowe powinny się poprawić.

Notowania giełdowe papierów procentowych państwowych i hipotecznych.

	Wartość nominalna	L u t y						
		14	15	16	17	18	20	21
Papiery proc. w złotych w złocie								
8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. Obligacje Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
Listy zastawne w wal. zagr.								
7 proc. Tow. Kred. Przem. Polskiego*)	1 funt. sterl.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " " " **)	1 funt. sterl.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " " Ziem. Warsz. ser. 1924 r.	1 dol.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " " we Lwowie	1 dol.	—	—	—	—	—	—	—
Papiery procent. państwowe								
5 proc. Państw. poż. Konwersyjna	100 zł.	67	67	67	67	67	67	67
5 proc. Konwers. poż. Kolej. 1926 r.	100 zł.	61	61	61	61	61	61	61
6 proc. Pożyczka Dolarowa 1919/20 r.	100 dol.	84	84	84	84 90	—	83	85
10 proc. Pożyczka Kolejowa	100 fr. w zł.	102.25	102.25	102-102.25	102.25	102.25	102.25	102.25
5 proc. Pożyczka prem. ser. II 1926 r.	5 dol.	67.75-66.75	66.75-67.50	67.75-69	69.25-69-69.25	68.75 6' 75	69.70	69.75-69.50
Listy zastawne								
4 proc. Tow. Kredytu Ziemskiego	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. " " " "	100 zł.	57.55-50.56.75	56.75-57	57.25-57.15	57.15	57 57.15	57	—
8 proc. " " " "	100 zł.	—	83	—	83	83	83	83
4 pół proc. " " m. Warszawy	100 zł.	60.50	—	—	—	—	—	—
5 proc. " " " "	100 zł.	63.50	63.50	—	63.25 63.50	63.75-64	64	—
8 proc. " " " "	100 zł.	80.25-80	80.10-79.90	80.25-80.15	80.25-80.50	80.50-80.25	80.20 80.30	80 15-80.05
5 proc. " " " Częstochowy	100 zł.	—	—	80.20	—	—	80.25	—
5 proc. " " " Kalisza	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " " " "	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. " " " Kielec	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. " " " Lublina	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. " " " " "	100 zł.	—	—	—	87	86.50	86	86.25
4 pół proc. " " " Łodzi	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. " " " " "	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " " " "	100 zł.	—	73.75	73.75	73.75	73.50	—	72
5 proc. " " " Piotrkowa	100 zł.	—	—	—	—	—	54.75	—
8 proc. " " " " "	100 zł.	75.25	—	—	—	—	74.50	—
5 proc. " " " Radomia	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " " " "	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. " " " " "	100 zł.	—	—	—	—	—	88.75	88.25
5 proc. " " " Siedlec	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. " " " " "	100 zł.	81.75	81.75	81.75-82-81.5	—	—	—	—
Obligacje								
8 proc. Polskiego Banku Komunalnego	100 zł. w zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " II em.	100 zł. w zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. " " III em.	100 zł. w zł.	—	—	—	92	—	—	—

*) Zgodnie z ustawą monetarną według rozporządzenia Prezydenta, załączonego do rozporządzenia min. Skarbu z d. 23/IV 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 37 poz. 401 z r. 1924.

**) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

„OSZCZĘDNOŚĆ”

Niniejszem podajemy do wiadomości, że po czasowej przerwie, spowodowanej względami organizacyjnymi, uruchomiliśmy znowu składnicę materiałów.

Posiadamy na składzie i dostarczamy na każde zgłoszenie, **natychmiast i w nieograniczonych ilościach następujące materiały i wydawnictwa:**

Skarbonki blaszane (patrz № 32, 33 z 1925 r.) za sztukę gr. 60.

Ulotki (patrz № 2 i 12 „Oszczędność“ z 1925 r.) № 1 za 1000 egzempl. zł. 14.—

" " " " " " " № 2 " " " zł. 16.—

„ „ „ „ „ „ „ „ № 3 „ „ „ zł. 14.—

" " " " " " " " № 4 " " " zł. 45.—

Plakaty barwne (ogólno-propagandowe i szkolne) za 10 egzemplarzy zł. 6.—

" " " " " za 100 " zł. 50.—

Książeczki wkładowe (nowy nakład) za 1000 egzemplarzy zł. 250.—

Karneciki do nalepiania mareczek oszczędnościowych za 1000 egzemplarzy zł. 50.—

Mareczki oszczędnościowe, wartości nominalnej 5, 10, 20 i 50 gr.— za 1000 szt. zł. 1.30

Broszurki propagandowe:

1) „Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą” — broszura dla ludności rolniczej
za 1000 egzemplarzy zł. 125, za 100 egzemplarzy zł. 12,50

2) „Ucieka nędza przed tym co oszczędza” T. Łubieńskiej, ilustrowana broszurka dla młodzieży — za 100 egzemplarzy zł. 6.—

3) „Osobiste i społeczne korzyści oszczędzaniu“ L. Dury — za 100 egzempl. zł. 7.—

„Szkolna Kasa Oszczędności“ książka prof. S. E. Bońkowskiego za 1 egzempl. zł. 1.—

Formularze bilansów miesięcznych brutto oraz sprawozdań rocznych dla komunalnych kas oszczędności, według obowiązującego urzędowego wzoru:

a) bilanse miesięczne — za 100 egzemplarzy zł. 5,—

b) sprawozdanie roczne wzór 1, 2, 3 i 4 — za 100 egzemplarzy . . . zł. 25.—

Przy wysyłaniu zamówień pocztą doliczamy koszty przesyłki i opakowania.—

Zamówienia prosimy kierować do administracji dwutygodnika „Oszczędność” —

Warszawa, pl. Napoleona 7, pieniądze zaś wpłacać na konto czekowe czasopisma „Oszczędność” w P. K. O. № 92.

Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności

podaje niniejszem do wiadomości

że składnicę materiałów i wydawnictw oszczędnościowych przekazał czasopismu „Oszczędność, jako swojemu oficjalnemu organowi. Wobec tego zamówienia na materiały prosi kierować wprost do administracji czasopisma „Oszczędność“ — Warszawa, pl. Napoleona 7.

Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie.

rozpisuje niniejszem

KONKURS

na popularną broszurę na temat

„Rola i znaczenie kobiety w życiu gospodarczym, a specjalnie na polu oszczędności” o rozmiarach jednego arkusza druku. **Udział w konkursie mogą brać tylko kobiety.** Prace zaopatrzone godłem wraz z kopertą, zawierającą nazwisko i adres autorki, należy wносить do dnia 31 maja 1928 r. godzina 12 w południe do biura Związku ul. Wałowa 1. 9. III p:

Praca uznana przez Sąd konkursowy, którego skład w swoim czasie będzie ogłoszony, za najlepszą otrzyma nagrodę zł. 500 — dwie następne zł. 300 i zł. 200. — Nagrodzona praca staje się własnością Związku z prawem wydania w formie broszury celem propagandy idei oszczędności.



Wierzbowa № 9. Tel. 505-05 i 73-99.

Godz. biurowe od 8¹/₂ — 2¹/₂ i 5.45 — 7.15 wiecz.

**przyjmuje wkłady oszczędnościowe
na 7⁰/₁₀ rocznie.**

OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.

WYDAJE POŻYCZKI POD ZASTAW:

1. Listów Warantowych na towary złożone w Miejskich Składach towarowych.
2. Papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu (państwowych, komunalnych i gwarantowanych przez Rząd).
3. Hipotek.

Otwiera rachunki „On, call”.

**Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy gmina
m. st. Warszawy całym swoim majątkiem.
(400 milionów).**

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Pl. Napoleona 7, tel. 297-04.

Konto czekowe P. K. O. № 92.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:

Rocznie . . . 32 zł.
Kwartalnie . . . 8 „
Miesięcznie . . . 3 „

Ceny ogłoszeń:
1/1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł.
1/4 strony 100 zł.
Drobne: 30 groszy za wiersz jednolamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

**Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał I-szy r. 1928 na konto czekowe
Administracji czasopisma „Oszczędność” w P. K. O. № 92.**

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 14 do 16.

